



U Świętego Michała

miesięcznik parafii

św. Michała Archanioła w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

20 grudnia 2015 * nr 12 (111) rok X



*"Spotkajmy się przy stole, podzielmy się sercami,
z tymi, którzy są teraz i co byli z nami.
Bo Bóg rozdaje miłość – wszystkim bez wyjątku,
zesłaną na ziemię w Małym Dzieciątku..."*

*I właśnie takiej miłości,
która pozwoli nam w nadchodzącym Jubileuszowym Roku Miłosierdzia,
stać się jego świadkami oraz doświadczania nieskończonych łask Bożych
na każdym kroku naszego życia - życzymy naszym parafianom.*

*ks. Józef Tataarczyk SVD
ks. Witold Tataarczyk – proboszcz
ks. dr Grzegorz Kucza*

Barbórka

4 grudnia w kalendarzu liturgicznym znajdujemy wspomnienie św. Barbary. Na Śląsku nabiera ono szczególnego znaczenia. Barbara jest bowiem jedną z patronek naszej Archidiecezji Katowickiej. Czczona jest jako patronka dobrej śmierci. To właśnie sprawia, że za swoją patronkę obrali ją ci wszyscy, którzy pracują w niebezpiecznych warunkach. Patronuje więc rybakom, flisakom, artylerzystom, hutnikom. Oczywiście za swoją patronkę obrali ją również górnicy.

Msza św. Barbórkowa miała w naszej parafii jak zawsze bardzo uroczysty charakter. Cała służba liturgiczna w tym dniu składała się z górników w mundurach galowych i roboczych oraz z Karolinek.

Słowo Boże wygłosił ks. Józef Tatarczyk, w którym przypomniał jak zawód górnika był szanowany i ważny dla naszego kraju. Przypomniał o górniczych wartościach – takich jak wiara i rodzina. Wymienione zostały też zagrożenia i niebezpieczeństwa płynące z ciężkiej górniczej pracy.

Wielu górników obecnych na mszy św. – a siedzących w ławkach – również było ubranych w górnicze mundury. To część tożsamości górniczej. Liturgię swoją obecnością uświetnił Zespół „Familijo” oraz poczty sztandarowe.

Bóg zapłać też za dar materialny złożony w tym dniu, który przeznaczony jest na elewację zewnętrzną naszego kościoła.

ks. W. T.





Roraty

Dobiegły końca Roraty. W I niedzielę Adwentu rozpoczęły się roczne obchody 1050 Rocznicy Chrztu Polski, zaś 8 grudnia w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP papież Franciszek ogłosił Nadzwyczajny Rok Miłosierdzia.

Hasło tegorocznych Rorat brzmiało: „*Drzewo Życia*”. Zapoznaliśmy się z początkami chrześcijaństwa w Polsce. Poznaliśmy wielkich polskich świętych żyjących w pierwszych wiekach, którzy stanowią korzenie naszej wiary. Potem był przeskok do św. papieża Jana Pawła II, a następnie zapoznaliśmy się ze św. Faustyną Kowalską – Sekretarką Bożego Miłosierdzia. Kult i modlitwa przed obrazem Jezusa Miłosiernego z napisem „*Jezu ufam Tobie*”, modlitwa – Koronka do Bożego Miłosierdzia, modlitwa w godzinie miłosierdzia (czyli między 15.00 a 16.00), codziennie uczynek miłosierdzia i Święto Bożego Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkiej Nocy – to naczynia, którymi możemy obficie czerpać łaski Bożego Miłosierdzia dla nas i dla całego świata.

Wzorem lat poprzednich trójka dzieci, która miała obrazek z pieczętką, zabierała do domu figurę Matki Bożej, by wraz z zaproszonymi gośćmi pomodlić się różaniec. Były Adwentowe Schody, po których Mały Pan Jezus codziennie schodził bliżej ziemi, nie zapomniał też przyjść do nas św. Mikołaj. Było dużo śpiewu. Codziennie dzieci przynosiły odpowiedzi na roratnie pytania. Towarzyszył nam Kronikarz, który przybliżał niektóre wydarzenia historyczne lub fakty z życia świętych.

Należy docenić wysiłek rodziców, babć i dziadków, którzy do kościoła na Roraty przychodzili z małymi swoimi pociechami. Przez prawie 2 tygodnie, codziennie w Roratach uczestniczyło prawie 170 dzieci.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy tegoroczne Roraty przygotowywali i tym wszystkim, którzy w nich uczestniczyli. Bóg zapłać!

ks. W. T.







Pytania

Człowiek pyta przerażony:

"Co się na tym świecie dzieje?!"

Jak tornado zło szaleje,
atakuję z każdej strony,
i Europę demoluje –

świat bez Boga nam funduje.

Chleb powszedni – to korupcja
i wszelkiego zła erupcja.

Wszędzie zaś króluje mafia,
a na scenie pornografia.

Zapytajmy jednak szczerze:

"Skąd się całe zło to bierze?"

I historyk także przyzna –
gdy moralna już zgnilizna
rozpoczyna swe szaleństwo –
wówczas już bez naszej zgody
giną państwa i narody.

Pornografia – to nie sztuka!

Nie zawiera krzty kultury.

Kto w rozpuszcie szczęścia szuka,
ten obronne kruszy mury
oraz plecie różne bzdury.

Zaś uchodźców wielka fala
różnych ludzi rozzuchwała.
Chcą koniecznie do Europy,
widać już u bram ich stopy.

Więc codziennie już od rana
natarczywie wzywam Pana:

Przez Twe Chryste Zmartwychwstanie,
przed dżihadem broń nas Panie!

Otwórz skarbów Twych podwoje,
MIŁOSIERDZIA ześlij zdroje!

ks. Józef Tatarczyk SVD
listopad 2015 roku

W telegraficznym skrócie

Fundacja „Pomoc Kościołowi w potrzebie” powtórzyła akcję z roku ubiegłego i zbierała stary zużyty sprzęt elektroniczny. Sprzęt ten poddawany jest recyklingowi, a uzyskany z tego dochód przeznaczany jest na pomoc misjonarzom.

Podczas mszy św. szkolnej (pod koniec listopada br.) Michał Barciok oraz Bartłomiej Rduch zostali przyjęci jako roczni kandydaci do grona ministrantów naszej parafii. Kolejnych czterech chłopców: Kacper Langer, Jakub Kwiatkowski, Arkadiusz Mężyk i Jakub Murawski po rocznym stażu zostali włączeni do grona ministrantów.

Przez kolejne niedziele adwentowe – wzorem lat poprzednich – rozprowadzane są świece „Caritas” na stół wigilijny w ramach *Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom* z Domów Dziecka oraz opłatki, które rozprowadzają nasze siostry.

Cały teren wokół probostwa oraz nowo powstałe pa-

rkingi przy starym probostwie były terenami bardzo ciemnymi. Ludzie idący wieczorem na modlitwy do kaplicy przedpogrzebowej lub młodzież idąca do salek na swoje spotkania musiała bardzo uważać, by nie zrobić sobie krzywdy. Tereny te musiały zostać doświetlone. Najprostszym i najtańszym sposobem było powieszenie lamp na budynku nowego probostwa oraz ustawienie kilku lamp wolnostojących na parkingu.

W kinie „Pegaz” znajdującym się w Domu Kultury w Wodzisławiu Śl. wyświetlany jest cykl filmów o tematyce religijnej. Warto zainteresować się programem tego kina.

Wzorem roku ubiegłego – 29 grudnia br. – w katowickim *Spodku* organizowany jest koncert kolęd pt.: „*Betlejem w Spodku*”. Można nie tylko wspólnie kolędować i podzielić się opłatkiem, ale przede wszystkim wziąć udział w wyjątkowym, pełnym świątecznego ciepła wydarzeniu muzycznym. Wystąpią gwiazdy krajowej estrady – Natalia Kukulska, Natalia Niemen, Kuba Badach, Mietek Szcześniak i Piotr Cugowski wraz z chórem TGD i dziećmi. Artyści wykonają repertuar złożony z kolęd pochodzących z różnych stron świata, m.in.: z Ukrainy, Austrii, Francji, Anglii, Wenezueli, Puerto Rico, Ameryki Północnej i Afryki. Bilety w cenie 45 zł i 85 zł do nabycia w zakrystii.

Odbyło się spotkanie uczestników planowanej na przełom czerwca i lipca przyszłego roku pielgrzymki na Sycylię. Zgłoszonych jest na razie 11 osób. Biuro „*Mistral*” nawet dla tak niewielkiej grupy podjęło się organizacji pielgrzymki. Jest jeszcze możliwość zapisu.

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP zostały poświęcone medaliki dzieciom przygotowującym się do I Spowiedzi i I Komunii Św.

W II niedzielę Adwentu w naszej parafii odbył się Dzień Wspólnoty Ruchu Światło Życie. Zgromadziła się Oaza Młodzieżowa i Oaza Rodzin naszego rejonu. Uczestniczyli we mszy św. o godz. 10.30. Liturgię uświetnili pięknym śpiewem. Mszy św. przewodniczył ks. Adam Skutela – kapelan Ośrodka WOŁO w Gorzycach i jednocześnie moderator rejonowy Ruchu Oazowego.

12 grudnia przypada liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Guadalupe. Matka Boża na wizerunku nie ręką ludzką uczynionym przedstawiała siebie w stanie błogosławionym. Jest patronką wszystkich matek oczekujących dziecka, jak również wszystkich małżeństw mających problemy z poczęciem dziecka. Zachęca się tych małżonków do ufnej modlitwy. Obraz przywieziony z tego meksykańskiego Sanktuarium znajduje się w naszym kościele w Kaplicy Częstochowskiej.

Naszej parafii została подарowana przez Anonimowego Ofiarodawcę miniatura drewnianego kościoła.

Bóg zapłać za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo: *Anonimowi Ofiarodawcy, Bienia Anna Henryk, Damec Aniela, Głogowski Stefania Józef, Grabiec Jan, Grabiec Romana Barbara, Hudek Cecylia Erwin, Hudek Ewa Leon, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Kłosek Felicja, Kłosek Krystyna Eugeniusz, Kłosek Krystyna Jan, Koziej Tłolka Janina Bronisław, Krzystała Helena, Kubica Alina Stanisław, Madecki Romana Tadeusz, Oślizło Alina Eugeniusz, Pękała Alicja Roman, Piechaczek Maria, Polnik Anna Józef, Polnik Imelda Serafin, Rita Maciejewska, Szula Krystyna, Tłolka Ewa Henryk, Wysłucha Renata Bolesław*. Bóg zapłać również za wszystkie ofiary kolędowe. Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdecznie Bóg zapłać!

ks. W. T.







GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek 8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
 Wtorek nieczynne
 Środa 8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek 7.30 – 8.00 i 16.00 – 16.30
 Piątek 16.00 – 17.00
 Sobota 16.00 – 17.00

Wywiad z księdzem doktorem Dawidem Ledwoniem

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze gazетки „U Świętego Michała” – 12 listopada br. ks. Dawid Ledwoń uzyskał tytuł doktora teologii UŚ w Katowicach. W dzisiejszym wydaniu publikujemy obszerniejszy materiał na ten temat – a mianowicie wywiad – którego w natłoku zażęć udzielił nam ksiądz doktor.

Red.: *Szczęść Boże! Bardzo się cieszymy, że możemy gościć księdza doktora na łamach gazetki parafialnej „U Świętego Michała”. Chcielibyśmy przybliżyć naszym czytelnikom kulisy i okoliczności uzyskania tytułu doktora teologii przez księdza doktora. Chcielibyśmy choć w małym stopniu pokazać ile trudu i pracy trzeba w to włożyć. Może stanie się to zachętą i bodźcem do działania dla naszej bardzo utalentowanej młodzieży.*

Jak dużo czasu zatem potrzeba, aby taką pracę doktorską napisać?

Ks. dr D.L.: *Szczęść Boże! Praca nad przygotowaniem rozprawy doktorskiej trwała blisko trzy lata i była poprzedzona uzyskaniem licencjatu kanonicznego, który jest stopniem wymaganym przez wszystkie katolickie uczelnie, aby można było przystąpić do obrony doktoratu. Badania naukowe godziłem z regularną pracą na parafii, a także z katechezą w szkole, co momentami było niezwykle wyczerpujące, ale z Bożą pomocą i przy odrobinie samodyscypliny wszystko można jakoś ogarnąć.*

Red.: *Co skłoniło księdza doktora do podjęcia takiego wyzwania?*

Ks. dr D.L.: *Do podjęcia studiów doktoranckich w 2010 r. zachęcił mnie promotor pracy magisterskiej ks. prof. UŚ dr hab. Artur Malina. Zgodę wyraził jeszcze ówczesny metropolita ks. abp Damian Zimoń. I tak się zaczęła moja naukowa przygoda z Biblią. Wstępem do badań było dokonanie przekładu Ewangelii Jana z greki na język polski. Tylko tak można dostrzec w tekście istotne problemy badawcze. Po wnikliwej lekturze czwartej Ewangelii zafrapowała mnie anonimowość świadectwa Ojca o Synu, które pojawia się w J 5,32, czyli w drugiej części apologii Jezusa po uzdrowieniu chromego przy sadzawce Betesda. Zauważyłem, że analogiczny sposób świadczenia o Jezusie występuje także w perykopie opowiadającej o przebicciu boku w 19,35 – gdzie pojawia się tajemniczy widzący. Szczegółowe badania egzegetyczno-teologiczne wykazały literackie podobieństwo obydwu fragmentów i potwierdziły, że w obu przypadkach protagonistą świadectwa o Synu jest Bóg Ojciec.*

Red.: *Czy macierzysta uczelnia była pomocna księdzu doktorowi podczas prowadzenia badań naukowych potrzebnych w pracy doktorskiej?*

Ks. dr D.L.: *Przygotowany przeze mnie projekt badawczy uzyskał nie tylko akceptację Komisji Doktorskiej Wydziału Teologicznego UŚ, ale także został wysoko oceniony w Narodowym Centrum Nauki, które zdecydowało o przyznaniu grantu na jego realizację. W środowisku naukowym jest to duże wyróżnienie, cenne także dla uczelni, która zyskuje w ocenie parametrycznej. Grantu nie można jednak traktować w kategorii nagrody. To jest przede wszystkim kredyt zau-*

fania poważnej instytucji naukowej, która wspierając badania, oczekuje rzetelnego ich przeprowadzenia. Ofiaruje coś, ale też szczegółowo rozlicza. Grant to jest zapowiedź bardzo intensywnej, wyczerpującej pracy.

Red.: *Jaką literaturę wykorzystuje się w takiej pracy i czy potrzebna jest znajomość języków obcych?*

Ks. dr D.L.: *Zgromadzona i wykorzystana w pracy literatura w przeważającej większości jest obcojęzyczna. Nauki biblijne charakteryzuje duże umiędzynarodowienie osiągnięć badawczych, co wymaga od badaczy znajomości przynajmniej pięciu języków nowożytnych: języka angielskiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i niemieckiego. Konieczna jest także biegła znajomość biblijnej greki oraz języka hebrajskiego, zwłaszcza, gdy analizowane są teksty ze Starego Testamentu. Należy także znać język łaciński. Jeśli ktoś odwołuje się do przekładów syryjskich, wówczas te wymagania rosną. W przypadku mojej rozprawy syryjski nie był potrzebny.*

Red.: *Jak udało się księdzu zgromadzić tak bogatą i często u nas niedostępną bibliografię?*

Ks. dr D.L.: *Kwerenda biblioteczna, polegająca na zgromadzeniu niezbędnej literatury została przeprowadzona w bibliotece Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie. Niektóre artykuły zostały sprowadzone z Jerozolimy, część książek pochodziła z Belgii, Niemiec i Anglii. Wszystko to było możliwe dzięki wsparciu Narodowego Centrum Nauki.*

Red.: *Czy jest ktoś, kto szczególnie pomógł księdzu w pracy doktorskiej, a komu chciałby ksiądz doktor za naszym pośrednictwem podziękować?*

Ks. dr D.L.: *Po trzech latach dziękuję Panu Bogu za owoce wykonanej pracy. Wdzięczny jestem mojemu promotorowi, władzom Wydziału Teologicznego, recenzentom, ale także moim bliskim, a zwłaszcza rodzicom, każdemu, kto wspierał mnie modlitwą i dobrym słowem – a wiele było takich życzliwych dusz. Nie mogę w tym miejscu pominąć moich proboszczów – z Chorzowa i z Katowic. Na osiągnięty sukces pracuję się latami. Nie jest on nigdy tylko zasługą tego, kto go odnosi. Swoją rolę w nim mają rodzice, wychowawcy, nauczyciele, profesorowie, którzy inspirują, prowadzą, kładą tak naprawdę fundament pod dorosłe życie. Za św. Pawłem trzeba powiedzieć tak: oni sieją, ale Bóg daje wzrost. Wszystko więc na Jego chwałę i ku pożytkowi ludzi.*

Red.: *I na zakończenie – pytanie dotyczące samej obrony, bo jest to przecież wielkie osiągnięcie i wielkie wyróżnienie w życiu – co czuje się po obronie pracy doktorskiej?*

Ks. dr D.L.: *Co zaś tyczy się samej obrony pracy... To jest wielkie, radosne przeżycie, które trudno opisać słowami. Można powiedzieć za ks. prof. Januszem Kręcidło, że to takie naukowe prymicie – jest to zwieńczenie pewnego etapu pracy, ale nie jej koniec!*

Red.: *Serdecznie dziękujemy księdzu doktorowi za wywiad, życzymy dużo zdrowia i sił w dalszym pomnażaniu otrzymanych od Boga talentów – na chwałę Bożą, pożytkowi ludziom i własnemu zbawieniu. Bóg zapłać!*

Ks. dr D.L.: *Bóg zapłać!*





Jubileusz Roku Miłosierdzia

8 grudnia br. w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, papież Franciszek dokonał otwarcia Drzwi Świętych, rozpoczynając tym samym Rok Miłosierdzia, który będzie trwał do 20 listopada 2016 roku.

Już wiosną tego roku, kiedy papież zapowiadał, że rozpocznie się Rok Miłosierdzia, zwracał się do wszystkich słowami Ewangelii św. Łukasza, mówiących o tym, byśmy stawali się miłosierni, jak nasz Ojciec jest miłosierny w niebie. Niejednokrotnie zwracał uwagę na to, że dla Boga nie ma wyjątków – jest On nieskończenie miłosierny dla wszystkich.

Pan Jezus ukazując się siostrze Faustynie powiedział: *"Zdrój miłosierdzia mojego został otwarty włócznią na krzyżu dla wszystkich dusz – nikogo nie wyłączyłem"* (Dz. 1182) i dalej mówił: *"Jestem miłością i miłosierdziem samym"* (Dz. 1074), *"Niech się nie lęka zbliżyć do mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jak szkarłat"* (Dz. 699).

Daje nam Koronkę do Bożego Miłosierdzia, o której mówi: *"Ktokolwiek będzie ją odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinę śmierci. Kapłani będą podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby był grzesznik najzatwardzialszy, jeżeli raz tylko zmówi tę Koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia mojego"* (Dz. 687). *"Gdy tę Koronkę przy konających odmawiać będą, stanę pomiędzy Ojcem, a duszą konającego nie jako Sędzia Sprawiedliwy, ale jako Zbawiciel miłosierny"* (Dz. 1541).

Bóg nas zna doskonale, nasze zachowania, grzechy, słabości, czyny, myśli i gdyby miał nas oceniać tylko jako Sędzia Sprawiedliwy – to niejednemu z nas byłoby ciężko dostać się do Jego Królestwa. Dlatego też miłosierdzie jakie nam okazuje i jakiego możemy doświadczać – jest dla nas bezcenne. Pytanie tylko czy chcemy z niego korzystać i czy jesteśmy w stanie Mu zaufać?

Przez całe życie Bóg jak dobry Ojciec czeka na nas

w otwartych drzwiach swego Królestwa i wyciąga do nas ręce, by nas wziąć w swe objęcia – jak Ojciec swe dziecko bierze w ramiona. Dał nam nawet swojego Syna, przez którego dokonało się Zbawienie. Jego miłość do nas jest bezgraniczna i niekończąca się, a do tego cierpliwa i czekająca do ostatnich naszych tchnień na to, byśmy Mu zaufali i zawierzyli się Jego Miłosierdziu. Daje nam mnóstwo *"kół ratunkowych"*, byśmy się ratowali kiedy upadamy kolejny raz i kiedy kolejny raz odwracamy się od Niego. Są to m. in.: sakrament pokuty, obietnice związane z odmawianiem wspomnianej Koronki do Bożego Miłosierdzia, obietnice związane z pełnym udziałem w 9 mszach św. pierwszopiątkowych itd. Daje nam przykazania, w tym największe – Przykazanie Miłości. Mamy uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała, itd. Wszystko mamy podane jak na przysłowiowej *"tacy"*. Wystarczy tylko zaufać Jezusowi, powiedzieć się Mu całkowicie i żyć tak, jak On nauczał, by korzystać z łask jakimi nas obdarza, z nieskończonego miłosierdzia jakie na nas spływa i być dzieckiem Bożym, które Bóg Ojciec z radością weźmie w swe ramiona, kiedy przed Nim stanimy.

Niby to wszystko takie proste, ale sami sobie to komplikujemy starając się czasem żyć po swojemu, próbując niejednokrotnie robić coś wbrew woli Bożej i nie kierując się Przykazaniem Miłości, tylko starotestamentalną zasadą *"oko za oko, ząb za ząb"* i *"nie ma przebaczyć"*.

Stawanie się chociaż w małym stopniu miłosiernym jak nasz Ojciec jest miłosierny dla nas – jest dla nas czasem bardzo trudne. Bóg jest ogromny w swej mocy, sile, mądrości, miłości, jest niezmiennie miłosierny i chociaż nie ma nad Niego większego – przebacza nam nieustannie. A jeśli Mu ufamy i szczerze żałujemy – wybacza nam wszystko. A my... czy my też potrafimy spojrzeć miłosiernie nawet na tych, którzy nas w jakiś sposób skrzywdzili i przebaczyć im? Czy może raczej nieraz jest tak, że zamiast pielęgnować dobre relacje i kierować się pozytywnymi uczuciami – pielęgnowujemy złość wobec innych osób. Czasami potrafimy nawet całymi latami np. nie odzywać się do siebie tylko dlatego, że brakuje nam odwagi by przebaczyć lub prosić o przebaczenie, by wyciągnąć rękę do zgody i po prostu czasem *"odpuścić"* – czasem coś z perspektywy upływającego czasu i wieczności wydaje się błahostką w porównaniu z tym, co Pan Bóg nam przebacza nieustannie.

Bóg mówi do nas: *"Miłuj bliźniego swego jak siebie samego"*, a w modlitwie *"Ojcze Nasz"* modlimy się: *"...odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom..."* Czy się do tego stosujemy? Czy potrafimy się otworzyć na Boże Miłosierdzie i sami stawać się miłosiernymi?

Czas płynie, każdy dzień zbliża nas do wieczności. Może warto w tym szczególnym Roku Miłosierdzia zastanowić się nad sobą, pojednać się z Bogiem i ludźmi, by móc czerpać nieograniczone łaski z nieskończonego Miłosierdzia Bożego?...

Papież Franciszek w związku z Jubileuszem Roku Miłosierdzia wydał rozporządzenia dotyczące odpustów i sakramentu spowiedzi w Roku Miłosierdzia. Uczynił to w liście do przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji abp Rina Fisichelli. We wstępie listu papież pisze następujące słowa: *"Pragnę, aby Jubileusz był żywym doświadczeniem bliskości Ojca, niejako dotknięciem ręką Jego czułości, aby wiara każdego wierzącego umocniła się, a tym samym jego świadectwo stawało się coraz bardziej skuteczne"*.

Ojciec Święty pragnie, by *"jubileuszowy odpust był dla każdego autentycznym doświadczeniem miłosierdzia Bożego, które wychodzi wszystkim naprzeciw z obliczem Ojca, który przyjmuje i przebacza, całkowicie zapominając popełniony grzech"*. Aby uzyskać odpust, wierni mają odbyć krótką pielgrzymkę do Drzwi Świętych otwartych w każdej katedrze i w kościołach wyznaczonych przez biskupa diecezjalnego, a także w czterech bazylikach papieskich w Rzymie. Tam też będzie możliwość uzyskania odpustu. Dla papieża Franciszka jest ważne, by ten moment był połączony przede wszystkim z sakramentem pojednania, Eucharystią oraz refleksją nad miłosierdziem. Konieczne będzie, by tym celebrazjom towarzyszyło wyznanie wiary, modlitwa za Papieża oraz w intencjach, które nosi on *"w sercu dla dobra Kościoła i całego świata"*.

Możliwość uzyskania jubileuszowego odpustu mają również ci, którzy nie będą mogli odbyć jubileuszowej pielgrzymki, zwłaszcza ludzie chorzy, starsi i samotni, którzy często nie są w stanie wyjść z domu. W tym celu mają oni *"z wiarą i radosną nadzieją przeżywać ten moment próby, poprzez przyjęcie Komunii Św. lub uczestniczenie we mszy św. i w modlitwie wspólnotowej, również za pośrednictwem różnych środków przekazu"*.

Papież nie zapomina również o więźniach, którzy doświadczają ograniczenia wolności. Dlatego też *"w kaplicach więziennych będą oni mogli uzyskać odpust, a kiedy będą przechodzili przez drzwi swojej celi, kierując myślą i modlitwą do Ojca, niech za każdym razem ten gest oznacza dla nich przejście przez Drzwi Święte, ponieważ miłosierdzie Boże, które potrafi przemienić serca, jest również w stanie przeobrazić kraty w doświadczenie wolności"* – pisze Papież. Ojciec Święty wskazuje ponadto, że będzie go można uzyskać również dla zmarłych. Dużą uwagę zwraca również na czynienie uczynków miłosierdzia względem ciała i duszy: *"Doświadczenie miłosierdzia staje się bowiem widzialne w świadectwie konkretnych znaków, jak uczył nas sam Jezus. Za każdym razem, kiedy wierny sam wykona jeden lub kilka z tych uczynków, z pewnością otrzyma jubileuszowy odpust"*.

Sporo miejsca Papież poświęca kwestii przyjmowania nowego życia. Dotyczy to zwłaszcza dramatu aborcji i kobiet, które się jej poddały. Z tego też powodu w Roku Jubileuszowym postanowił upoważnić wszystkich kapłanów do rozgrzeszenia z grzechu aborcji osób, które jej dokonały, żałując tego z całego serca i prosząc o przebaczenie.

Ostatnia uwaga papieskiego dekretu dotyczy wiernych, którzy z różnych powodów uważają za stosowne chodzenie do kościołów, w których posługują kapłani z Bractwa św. Piusa X. Papież Franciszek rozporządził, że osoby, które w Roku Świętym Miłosierdzia przystąpią do Sakramentu Pojednania u kapłanów z Bractwa Piusa X, otrzymają ważne i zgodne z prawem rozgrzeszenie.

Rok Miłosierdzia w naszym kraju łączy się z obchodami 1050 Rocznicy Chrztu Polskiego. W tym też roku w Polsce odbędą się Światowe Dni Młodzieży. Hymnem tych Dni jest pieśń, która jest równocześnie hymnem tegorocznych Rorat. Jej refren, który brzmi: *"Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią"* – niech będzie dla nas głęboką nauką i zachętą do refleksji nad sobą oraz odkrycia na nowo nieskończonego Bożego Miłosierdzia.

źródło: <http://pl.radiovaticana.va/totustuus.net.pl>,
"Dzienniczek Siostry Faustyny"
oprac. A. R.

Odpusty w Roku Miłosierdzia w Archidiecezji Katowickiej

DEKRET METROPOLITY KATOWICKIEGO

Dla duchowego ubogacenia celebracji i nabożeństw sprawowanych w ramach Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia darem świętych odpustów, działając według wskazań Ojca Świętego Franciszka, zawartych w bulli „*Misericordiae vultus*” oraz w liście do przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji abp. Rina Fisichelli, ogłaszam postanowienia dotyczące możliwości uzyskania odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami na terenie Archidiecezji Katowickiej w okresie od 13 grudnia 2015 r. do 20 listopada 2016 r.

1. Odpust zupełny mogą uzyskać wierni za każdym razem, gdy odbędą pobożną pielgrzymkę do Drzwi Świętych w wyznaczonych kościołach i kaplicach jubileuszowych i wezmą tam udział w uroczystej celebracji, bądź przynajmniej zatrzymają się na odpowiedni czas wypełniony ufną modlitwą, zakończoną wyznaniem wiary, modlitwą za Papieża oraz w intencjach, które „*nosi on w sercu dla dobra Kościoła i całego świata*”.

Kościołami jubileuszowymi będą:

- katedra Chrystusa Króla w Katowicach;

- sanktuaria i bazyliki:

bazylika i sanktuarium Matki Bożej Bogucickiej w Katowicach,

bazylika św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach,

bazylika i sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich,

bazylika i sanktuarium Matki Bożej Uśmiechniętej w Pszowie,

bazylika św. Wojciecha w Mikołowie,

bazylika św. Antoniego z Padwy w Rybniku,

sanktuarium św. Walentego w Bieruniu Starym,

sanktuarium św. Floriana w Chorzowie,

sanktuarium Najświętszego Sakramentu w Jankowicach Rybnickich,

sanktuarium Opatrzności Bożej w Jastrzębiu-Zdroju,

sanktuarium Matki Bożej Opiekunki Środowiska Naturalnego w Mikołowie-Bujakowie,

sanktuarium św. Józefa w Rudzie Śląskiej,

sanktuarium Matki Bożej z Lourdes w Rudzie Śląskiej-Kochłowicach,

sanktuarium św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rybniku-Chwałowicach,

sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej;

- kościoły pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w miejscowościach:

Jastrzębie-Zdrój,

Orzesze-Ządróż,

Pszczyna,

Rybnik-Niewiadom,

Tychy,

Żory;

- inne kościoły ze stałą posługą sakramentu pokuty i pojednania:

Świętej Jadwigi Śląskiej w Chorzowie,

Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach-Koszutce,

Królowej Apostołów w Rybniku;

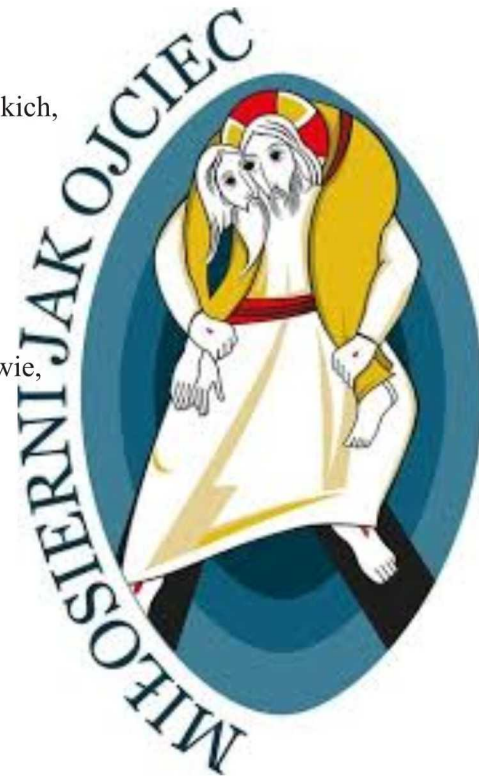
- kaplica Świętej Barbary przy “Silesia City Center” w Katowicach – z daru odpustu zupełnego będą tu mogli zaczerpnąć uczestnicy Nocy Pokutnych, Modlitw Uwielbienia i innych dzieł ewangelizacyjnych, prowadzących, szczególnie w tym świętym czasie, do doświadczenia Miłosierdzia Boga, który *”poprzez Kościół (...) osiąga grzesznika, któremu udzielił już przebaczenia i uwalnia go od każdej pozostałości skutków grzechu, umożliwiając mu działanie z miłością oraz wzrastanie w miłości”*.

2. Odpust zupełny mogą uzyskać również te osoby, które nie będą mogły odbyć jubileuszowej pielgrzymki, zwłaszcza ludzie chorzy, starsi i samotni, którzy często nie są w stanie wyjść z domu. W tym celu mają oni „*z wiarą i radosną nadzieją przeżywać ten moment próby, poprzez przyjęcie Komunii św. lub uczestniczenie w mszy św. i w modlitwie wspólnotowej, również za pośrednictwem różnych środków przekazu*”.

3. Idąc za szczegółowymi wskazaniem Ojca Świętego Franciszka stwierdzam, że odpust zupełny mogą także uzyskać więźniowie doświadczający ograniczenia wolności, gdy, ufni w Miłosierdzie Boże, będą uczestniczyć w kaplicach więziennych w szczególnych nabożeństwach sprawowanych z okazji Roku Miłosierdzia, bądź – w razie konieczności – włączą się w nie duchowo na modlitwie indywidualnej, odmawiając także wyznanie wiary oraz modlitwę w intencjach Papieża. Miejscami uzyskania odpustu przez więźniów będą kaplice w Areszcie Śledczym w Katowicach i Mysłowicach oraz w Zakładzie Karnym w Jastrzębiu-Zdroju – Szerokiej.

4. Przypominam ponadto, że Ojciec Święty Franciszek upoważnił wszystkich kapłanów do rozgrzeszenia w Roku Jubileuszowym z grzechu aborcji osób, które jej dokonały, jeśli żałują tego z całego serca i proszą o przebaczenie.

Dekret ten jest ważny jedynie w czasie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia.



Poziomo:

A-1 „... in excelsis Deo” **A-10** msze święte odprawiane w Adwencie **B-6** z niektórych gatunków tych skorupiaków pozyskuje się cenne perły **C-1** można się w nim przejrzeć **C-10** obok Odysei – drugi z eposów Homera **D-6** wierny fan sportowca **E-1** polski poeta i dramatopisarz, autor cyklu sonetów „*Nad głębiemi*” **E-9** stroimy ją na Święta Bożego Narodzenia **F-5** polski bokser, brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Moskwie z 1980 r. **G-1** dramatopisarz norweski, autor sztuki „*Dzika kaczka*” **G-9** dzielimy się nim podczas wieczerzy wigilijnej **H-5** nagroda Amerykańskiej Akademii Filmowej (*pisownia przez „k”*) **I-1** w nich orzechy **I-10** zwykle dwa – nadawane dziecku na Chrzcie Świętym **J-6** „miserere ...” (*zmiłuj się nad nami*) **K-1** Matka Jezusa **K-10** kolczasty krzew uprawny, o małych zielonych kwaśnych owocach **L-6** przybrany Ojciec Jezusa

Pionowo:

1-E oznał pasterzom Dobrą Nowinę **2-A** ... de Funès – słynny francuski aktor komediowy znany z filmów o przygodach żandarmu z Saint-Tropez **2-I** potocznie: śmieszna sytuacja, dobra zabawa **3-E** może być kolejny **4-A** latynoamerykańskie są zwykle gorące **4-I** kwiat ozdobny, inaczej kosaciec **5-E** ogólnie przyjęta zasada, wzór, reguła, norma **6-A** szal, niekontrolowane emocje **6-H** góra, na której Bóg przekazał Mojżeszowi kamienne tablice z dziesięciorgiem przykazań **7-D** syn Abrahama i Sary **8-A** w nim Maryja położyła Dzieciątko **8-H** bardzo duży, o zielonej skórce i czerwonym soczystym miąższu owoc, inaczej kawon **9-D** w mitologii greckiej krew bogów **10-A** historyczne określenie państwa niemieckiego, Rzesza **10-I** skrót Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa NATO w Afganistanie **11-E** zespół ludzi powstały wskutek podziału lub oddzielenia się od większej grupy **12-A** Camillo ... – włoski kardynał, były wikariusz generalny Rzymu, do niego należał obowiązek poinformowania wierznych o śmierci papieża Jana Pawła II (*ostatecznie uczynił to jednak abp Leonardo Sandri*) **12-I** napis umieszczony przez Piłata na krzyżu Jezusa oznaczający „*Jezus Nazarejczyk Król Żydowski*” **13-E** rozpuszczalnik używany do rozcieńczania lakierów i farb **14-A** mały Tadeusz **14-I** Amerykańska Narodowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej odpowiedzialna za naro-

KRZYŻÓWKA NR 9/2015

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	
A																A
B																B
C																C
D																D
E																E
F																F
G																G
H																H
I																I
J																J
K																K
L																L
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	

dowy program lotów kosmicznych **15-E** element konstrukcji stosowany do mocowania, inaczej kotew.

Hasło: 5-K, 10-B, 7-E, 2-C, 2-E, 6-A, 12-D, 13-A, 12-K, 7-J, 14-C, 8-L, 1-H, 12-J, 9-L, 1-A, 11-A, 2-L, 10-J, 8-L, 15-A, 14-K, 9-E, 4-K, 2-L, 12-E, 13-G, 2-K, 6-L, 11-I, 4-B

Wśród czytelników, którzy do dnia **10 stycznia 2016 r.** nadesłali, na adres parafii, prawidłowe rozwiązania (hasło oraz wyrazy pomocnicze), rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

C. B.

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI NR 8/2015**Poziomo:**

SEKSTA, HUCULI, STĘKI, SALOWY, ZIEMNY, ŻNIWO, ZŁOTO, OPOŃCZA, POŻAR, EMANO, OGRÓJEC, LEARN, EMIRAT, KSENIA, OPERA, SKATOL, NIEMEN, AGATA

Pionowo:

ZIELE, ESAUL, MAKA, OKAPI, SHOOT, RITA, OPOLA, ASYŻ, ETOLA, NIŻNA, MĘKI, RZEPA, WORON, HIZOP, KANA, OBRYŚ, CIERN, EDEN, CYJAN, LINCZ, INES, AKCJA

Hasło:

KRÓLUJ NAM CHRYSTE ZAWSZE I WSZĘDZIE

Prawidłowe rozwiązania nadesłali: Iwona Frysztańska i Maciej Hudek.

Gratulujemy!

Nagrody książkowe można odebrać w kancelarii parafialnej w godzinach urzędowania.

ks. W.T.

Kolędy ciąg dalszy

Data	Dzień tygodnia	Rozp.	Trasa	Ilość domów
4.01.2016	poniedziałek	I	14.00 ul. Wyzwolenia P 2 – 36 (Wyrzuc – Krzystała)	10
		II	14.00 ul. Wyzwolenia P 38 – 60 (Cholcha – Burek)	10
5.01.2016	wtorek	I	14.00 ul. Wyzwolenia P 62 – 88 (Kruczek – Penkała)	10
6.01.2016	środa	I	14.00 ul. Wyzwolenia P 90 – 110 (Langer – Mołdrzyk)	8
10.01.2016	niedziela		13.00 kolęda dodatkowa	

I – Ks. Witold Tatarczyk – proboszcz

II – Ks. Grzegorz Kucza – rezydent

W Zakopanem fajnie jest!

Dzięki ogromnej życzliwości państwa Danuty i Łucjana Wnuk, grupa dzieci i młodzieży z naszej parafii została zaproszona w dniach od 22-24 listopada 2015 r. na trzydniowy, gratisowy wypoczynek do hotelu „Tatra”. Codziennie mogliśmy korzystać do woli z atrakcji hotelu. Dużo czasu spędzaliśmy na basenie i kręgielni, dostępna była też siłownia i bilard. Wyjazd miał charakter integracyjny. Była to również forma podziękowania za posługę dla lokalnego Kościoła.

Na łamach naszej gazetki parafialnej pragnę bardzo gorąco podziękować państwu Wnuk za dar serca, gościnę, ogromną życzliwość, wspańiałości i uznanie dla nas. Dziękuję za prawdziwą, rodzinną atmosferę, dzięki której wszyscy mogliśmy czuć się jak w domu.

Wyrazy wdzięczności składam także wszystkim pracownikom hotelu: kierownictwu, recepcjonistom, kucharzom, kelnerom, osobom dbającym o czystość. Bez waszej pracy i poświęcenia wypoczynek nawet w najlepszym hotelu nie miałby sensu.

Księdzu Proboszczowi dziękuję za zorganizowanie tego wyjazdu, za codzienną, wspólną poranną i wieczorną modlitwę i odprowadzanie msze święte, za opiekę nad nami, wyrozumiałość, pogodę ducha, życzliwość, uśmiech. Taka postawa osoby duchownej wiele znaczy dla młodego człowieka.

Ogromne słowa wdzięczności należą się panu kierowcy, który szczęśliwie dowiózł nas do Zakopanego i szczęśliwie wrócił z nami do Skrzyszowa.

Dziękuję również wszystkim uczestnikom wycieczki, z którymi miałam przyjemność mieszkać „pod jednym dachem”. Tworzyliśmy zgodną rodzinę, w której każdy z nas czuł się potrzebny i wyjątkowy.

Teraz kilka słów na temat wycieczki. A było to tak:

Pewnego dnia październikowego,
stało się coś niezwykłego!
Państwo Wnuk pomysł mieli i podzielić się nim chcieli.
Zadzwonili do proboszcza,
że w hotelu swym ugoszczą skrzyszowskie dzieciaki,
które służą Bogu w sposób nie byle jaki.
Księdzu pomysł się spodobał,
więc wnet zgody wydrukował.
Siostra Ryszarda je dzieciom rozdała
i cierpliwie cały tydzień na odpowiedzi czekała.
Nadszedł dzień listopadowy:
deszczowy, chłodny lecz przebojowy.
Na parkingu spora grupa się zebrała
i na podbój Zakopanego wyjechała.
Ksiądz proboszcz szefem był tej wyprawy.
Jak zawsze – nie było dla niego sprawy,
by grupą młodych się zaopiekować
i w hotelu „Tatra” nas zakwaterować.
Podróż mijala nam bardzo miło,
na dworze bialo się zrobiło,
podziwialiśmy piękne widoki
śpiewem wielbiąc Boga pod obłoki.
Gdy godzina 17.00 wybiła,
podróż nasza się skończyła.
W hotelu „Tatra” nas powitano
i karty do otwarcia pokoi rozdano.
By uciszyć w brzuchu burczenie
zaproszono nas na jedzenie,

a potem na długie w basenie moczenie.
Było dużo śmiechu od ucha do ucha,
śmiał się każdy chłopak i każda dziewczucha.
Zaś we wtorek, już od rana,
cała grupa rozbrykana wyruszyła na Krupówki,
by na upominki wymienić złotówki.
Potem z panem przewodnikiem
każdy z nas bardzo wesoły,
z chęcią poszedł zwiedzać kaplice i kościoły.
Na koniec wyprawy w jasnym słońca błysku,
poszliśmy na cmentarz na Pęksowym Brzyzku.
Środa – kolejny dzień wspańiały,
oscypki do nas „przyjechały”,
więc kupujemy ile kto może,
wspañiały przysmak
o każdej porze.
Było fajnie, było bosko,
czas upływał nam
beztrosko,
lecz niestety to się stało, co
się kiedyś stać musiało.
Pora wracać do Skrzyszowa. Od rana mnie boli głowa,
lecz cóż zrobić – trudna rada – iść spakować się wypada.
Czas wyjeżdżać, żal serce ściska,
żegnajcie góry, hale, urwiska.
Byliśmy grzeczni, więc przypuszczamy,
że za rok znowu tu się spotkamy. Hej!
Za gościnę dziękujemy,
zdrowia, szczęścia winszujemy.
Niech w każdej życia godzinie
łaska Boża Was nie ominie!
Droga powrotna nam się nie dłużyła,
bo o Łagiewniki grupa zahaczyła.
Ostatni punkt wyprawy (tak głosiła plotka),
każdy był ciekawy, co też nas tam spotka? A tu niespodzianka!

W Łagiewnikach w Sanktuarium Św. Jana Pawła II w Kaplicy Kapłańskiej zobaczyliśmy płytę z grobu Papieża Polaka, pochodzącą z Grot Watykańskich Bazyliki Św. Piotra w Rzymie. Na płycie umieszczony jest relikwiarz w formie Ewangeliarza, którego strony przewracał wiatr w czasie pogrzebu Papieża. Po beatyfikacji do Sanktuarium zostały ofiarowane relikwie Jana Pawła II. Najcenniejszą z nich jest ampułka z krwią Papieża.

Drugą bezcenną relikwią jest jego sutanna naznaczona krwią. Był w nią ubrany Św. Jan Paweł II w dniu 13 maja 1981 roku podczas zamachu na jego życie. Z Rzymu do Łagiewnik dotarł również papieski krzyż pastoralny, ornat z mitrą oraz krzyż, przy którym modlił się Papież Jan Paweł II podczas ostatniej Drogi Krzyżowej w rzymskim Coloseum w 2005 roku. W Sanktuarium jest kolekcja różańców Ojca Świętego, jego wizytowy płaszcz i obuwie.

Zwiedzanie Sanktuarium w Łagiewnikach to uczta dla ducha. Każdy człowiek wierzący choć raz powinien odwiedzić to miejsce.

Znów na parkingu spora grupa się zebrała,
która z podboju Zakopanego przyjechała!



Szczęść Boże!
Marzena Grabiec

22 listopada br. wyjechaliśmy do hotelu państwa Wnuk. Hotel nazywa się "Tatra", mieści się w dzielnicy Cyrhla pod numerem 34. Jechaliśmy tam pięć i pół godziny. Kierowca raz pomylił drogi, ale udało mu się dojechać na czas. Gdy przybyliśmy na miejsce, przydzielono nam 3 osobowe pokoje – w każdym był telewizor, a w łazience ręczniki i darmowe mydélka. W jacuzzi – które mieściło się w dolnej części hotelu – woda miała temperaturę 40°C. Na tym samym poziomie był również bilard i kręgielnia.

Na drugi dzień po obfitym śniadaniu jechaliśmy zwiedzać kościoły w Zakopanem i Kościelisku. Najbardziej podobał mi się kościół p. w. Matki Boskiej Fatimskiej na Krzeptówkach. Wróciliśmy do hotelu o 17.45 na obiadokolację – była pyszna zupa pomidorowa i lasagne. Następnie poszliśmy na mszę świętą do kościoła p. w. Miłosierdzia Bożego, znajdującego się tuż obok hotelu.

We wtorek wyjechaliśmy na Krupówki, a trzy godziny później ruszyliśmy w drogę powrotną do Skrzyszowa. Po drodze nawiedziliśmy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Jest tam przepiękny ołtarz

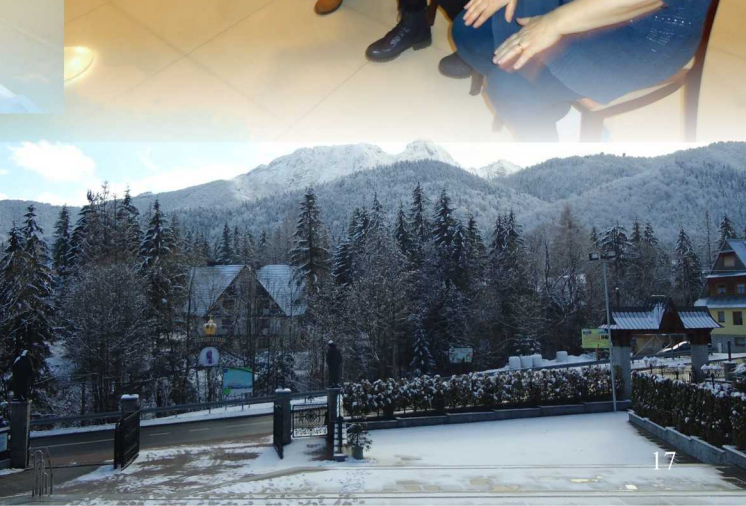


w kształcie kuli ziemskiej na Drzewie Bożego Miłosierdzia miotanym przez wichurę. Zwiedziliśmy również Kościół Jana Pawła II (w Jugowicach, niedaleko Łagiewnik), w którym można zobaczyć płytę nagrobną św. Jana Pawła II pochodzącą z Grot Watykańskich.

Wyjazd bardzo mi się podobał i nigdy go nie zapomnę. Chciałbym w te same miejsca wrócić znów za rok.

Maciej Hudek









W ostatnim czasie:

Jubilaci:



Klara Grzonka
90. Rocznica Urodzin



Cecylia Krzystała
80. Rocznica Urodzin



Stanisław Sosna
50. Rocznica Urodzin



Maria i Alojzy Rek 50. Rocznica Małżeństwa

**Pierwszą Rocznicę Urodzin
i Chrztu św. obchodziła:**



Maja Staszek

Requiescant in pace...



Eugeniusz Mitko
lat 59



Piotr Świerczek
lat 44



Anna Cichy
lat 56

Parafia św. Michała Archaniola w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 37, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608 e-mail: tatarczyk@poczta.onet.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego wydania gazetki pisali:
ks. Witold Tatarczyk, ks. Józef Tatarczyk, ks. Dawid Ledwoń,
Anna Robak, Maciej Hudek, Marzena Grabiec, Celina Burda.
skład: Rela & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157